Nr. 190. Czwartek, 23 Sierpnia 192[illegible] Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 3000 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Exempla trahunt.

Obecna Rada m. Lwowa postanowiła zaciągnięte w r. 1896 i 1911 4% pożyczkę na cele inwestycyjne w kwocie 34 miljonów koron wypłacić wierzycielom po kursie 70 mkp za 100 k. W związku z tem otrzymujemy od miejscowego adwokata p. dra Henryka Steinbergera obszerne wywody wykazujące bezprawność i niemoralność powyższej uchwały Rady miejskiej, godzącej w interesy szerokich warstw ludności. Zamieszczając poniższe uwagi chcemy przyczynić się do wyświetlenia sprawy, która wywołała już znaczne rozgoryczenie w kołach interesowanych, a która obchodzi również żywo opinję publiczną.

Przyp. Red.

I.

Lwów, *22.* sierpnia.

Gmina miasta Lwowa zaciągnęła za zezwoleniem Wydziału krajowego w 1896 i 1911 r. 4% pożyczki w łącznej kwocie 34,000.000 koron na cele inwestycyjne, a to na urządzenie wodociągów, rozszerzenie gazowni miejskiej, na urządzenie miejskiej rzeźni i rozszerzenie tejże, na budowę szkół, przytuliska dla kobiet, na fundusz dla założenia zakładu zastawniczego, na budowę nowego teatru, hal targowych, zakładu pogrzebowego i domu przedpogrzebowego, łaźni ludowych, na wykupno kolei elektrycznych, rozszerzenie i polepszenie oświetlenia po objęciu gazowni na własność gminy, na odnowienie i adaptację gmachu ratuszowego, na zakupno gruntów na cele zakładu wodociągowego, oraz na budowę domu administracyjnego, magazynów i warstatów dla tego zakładu, na zakupno realności dla gminy m. Lwowa itd., zatem na użyteczne, dotąd istniejące i mogące prosperować przedsiębiorstwa. Wedle treści wręczonych wierzycielom obligów zapewniono tychże, że tak gmina, jak i kraj odpowiadają za regularne uiszczanie procentów i zwrot kapitału, a celem dalszego zabezpieczenia wierzycieli zaintabulowano prawo zastawu dla pożyczki w kwocie 20,000.000 kor. na hipotece dóbr Zubrza, własność gm. m. Lwowa stanowiących i zapewniono wierzycieli, że wydane obligi płatne do 60 lat mogą być używane do lokowania pupilarnych kapitałów. **Obecna Rada miasta Lwowa widząc, że dłużnicy spłacają wierzycielom pretensje wedle klucza 100 kor.=70 Mp., postanowiła w ślad za tym nieodpowiednim przykładem uchwałą z dnia 12. kwietnia 1923 wypowiedzieć dotąd nie wylosowane obligacje komunalne, a to na 3 miesiące przed terminem zapadłości odnośnie do każdej pożyczki z tem, że najbliższe termina zapadłości kuponów są terminami wypłaty wartości nominalnych obligów i z tymi terminami ustaje dalsze oprocentowanie** obligów, zatem dla emisji z 1911 roku już dnia 1. sierpnia 1923, a **dla** emisji z 1896 dnia 1. listopada 1923, o czem Magistrat m. Lwowa uwiadomił wierzycieli komunikatem z dnia 16. kwietnia b. r. **W ślad i za przykładem nielicznych dłużników zamierza zatem gm. m. Lwowa obligi w łącznej kwocie 34,000.000 kor. wypłacić wspaniałomyślnie przed terminem płatności wedle kursu ustawy z dnia 15. stycznia 1920 poz. 20 Nr. 5 dzup. w stosunku 70 Mp za 100 koron, t. j. łącznie kwotę 23,800.000 Mp., t. j. w złocie mniej więcej około 500 koron, zatem 68 tysięczną część od zaciągniętych i gminie w złocie wypłaconych, a na inwestycyjne cele zużytych pożyczek.**

II.

Powzięta przez obecną Radę gm. m. Lwowa uchwała jest nie tylko — jak poniżej zostanie wykazanem — **bezprawną, ale też i niemoralną** (§ 879 uc.), gdyż została powziętą w takiej chwili, kiedy marka polska nie posiada żadnej efektywnej wartości. Przyjmując wypadek — a takie wypadki są bardzo liczne — że sierota ulokowała cały swój majątek, składający się z 10.000 koron w obligach gm. m. Lwowa, a mając solenne przyrzeczenie ze strony gm. m. Lwowa, że jej pretensja, mająca hipoteczne zabezpieczenie, porękę kraju, rękojmię gm. m. Lwowa na całym jej majątku, składającym się też z przedsiębiorstw i budynków, czekała na spłatę swej pretensji, mającej pupilarne bezpieczeństwo, nagle otrzymuje w drodze komunikatu, ogłoszonego w dziennikach, a przez liczną rzeszę wierzycieli nieczytanego, radosne zawiadomienie, że gm. m. Lwowa pozostaje dalej wyłączną właścicielką tych przedsiębiorstw miljardowej wartości przedstawiających, a ta biedna sierota otrzymuje na spłatę jej całego kapitału, a może i mienia, aż kwotę 7.000 Mp. czyli 14 halerzy i może za tę kwotę dostać pół bochenka chleba. Każdy laik zapyta się naiwnie, czy to jest możliwem i dopuszczalnem, by dłużnik n. b. w obecnym wypadku gm. m. Lwowa, w taki sposób mógł się kosztem wierzycieli w większej części dziś zubożałych wzbogacić i z powołaniem się na rzekomą treść ustawy, laikowi nieznanej, z dnia 15. stycznia 1920 poz. 20 w drodze spłaty kilku halerzy lub koron miljonowy dług spłacić i pozostać właścicielką wszystkich przedsiębiorstw i budynków li tylko kosztem wierzycieli wystawionych lub wykupionych, a miljardową wartość przedstawiających? Taka samowolna przez Radę gm. m. Lwowa bez wiedzy i woli wierzycieli powzięta uchwała, nie odpowiada duchowi żadnej ustawy, jest niemoralną, wierzycieli krzywdząca, a nawet ruinę tychże powodująca i niewątpliwem jest, że nie znajdzie się ani jeden ze szczęśliwych posiadaczy tych obligów, któryby się zastosował do rozkazu dłużnika, nawet pod groźbą utraty odsetek, żadnej wartości nie przedstawiających i by wydał obligi za zwrotem kilku halerzy.

P. Michalski Ministrem skarbu?

Grupa poznańska Klubu p. Dubanowicza czyni pewne trudności. — P. Michalski bezpartyjny.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, *22.* sierpnia.

(J.) Jak słychać, stronnictwo p. Dubanowicza, a zwłaszcza grupa posłów poznańskich czyni pewne trudności kandydaturze p. Michalskiego na stanowisko Ministra skarbu. Natomiast leaderzy Chrz.-Nar. Dubanowicz i Stroński zgadzają się na odstąpienie od zasady niebrania czynnego udziału w obecnym Rządzie i wyjątkowo aprobują wstąpienie p. Michalskiego do Gabinetu. Wobec trudności, stawianych przez posłów poznańskich tego stronnictwa, p. Michalski prawdopodobnie wystąpi ze swego Klubu i wejdzie do Rządu p. Witosa jako bezpartyjny. Decyzja w tej sprawie nastąpi w ciągu dni najbliższych.

Nowi Podsekretarze stanu w Ministerstwie spr. zagr.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22.* sierpnia.

(J.) Dowiaduję się, że zamierzone jest utworzenie w Ministerstwie spraw zagranicz. jeszcze dwu podsekretarzy stanu. Na stanowiska te proponowani są Zygmunt hr. Lasocki, poseł polski w Wiedniu i senator Joachim Bartoszewicz (Z. L. N.).

Odwołanie polskich komisarzy graniczn. z komisji delimitacyjnej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22.* sierpnia.

(J.) „Kurjer Poranny" przynosi z Zakopanego wiadomość, że bawiący tam Minister spraw zagr. Marjan Seyda, powraca jutro do Warszawy. Zarazem z kół zbliżonych do Ministra Seydy pismo to komunikuje, że z powodu dalszej zwłoki w sprawie Jaworzyny, **polscy komisarze graniczni w Komisji delimitacyjnej polsko-czeskiej zostali odwołani z dn. 1. września br.**

Des Loges dyrektorem depart. bezp. publicznego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, *22.* sierpnia.

(J.) W najbliższym czasie stanowisko dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego w Ministerstwie spraw wewnętrznych obejmuje obecny Starosta z Chrzanowa Des Loges. Dotychczasowy dyrektor tego departamentu, p. Bilski, obejmuje Województwo kieleckie.

Zamiar zniesienia departamentu sztuki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, *22.* sierpnia.

(J.) Minister wyznań relig. i ośw. publ., dr. Głąbiński **zamierza skasować departament sztuki**, istniejący przy jego Ministerstwie, przyczem krok swój motywuje względami oszczędnościowemi.

Dla uniknięcia wypadków lotniczych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, *21.* sierpnia.

Wobec wielu wypadków lotniczych, które się wydarzyły w ostatnich czasach, pan Minister spraw wojskowych wydał rozkaz, zabraniający wszelkich akrobacji z samolotami dwusiedzeniowymi. Akrobacje dozwolone są jedynie na płatowcach myśliwskich jednosiedzeniowych, zależnie jednak od ich stanu i wprawy pilota.

O niezależność Chorwacji.

Zabiegi Radicza. — Rząd chorwacki na emigracji. — Uchwały chorwackiej partji chłopskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, *22.* sierpnia.

(J.) Wedle doniesień z Belgradu, Radicz, który bawi obecnie w Londynie, zamierza wnieść do Ligi Narodów **prośbę** o uznanie niezależności Chorwacji. Pozatem zamierza on utworzyć na emigracji rząd chorwacki, który zwróciłby się następnie o **poparcie** do Niemiec, Włoch i Rosji. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie chorwackiej partji chłopskiej, na którem postanowiono zerwać wszelkie stosunki z Serbami oraz upoważnić Radicza do wszczęcia akcji dyplomatycznej, mającej na celu zapewnienie Chorwacji prawa samostanowienia o swej niezależności państwowej.

Dalsze zarządzenia komisarza oszczędnościowego.

ROZPORZĄDZENIE OGRANICZENIA SPOŻYCIA MIĘSA I CUKRU W RESTAURACJACH.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 21. sierpnia.

Z rozporządzenia komisarza oszczędnościowego, p. Moskalewskiego, **wprowadzono ograniczenie sprzedaży potraw miesnych w restauracjach** w następujący sposób: Podawanie dań mięsnych odbywać się będzie od 1 do 5 po południu i od 8 do 12 wiecz. Podawane będzie nie więcej niż jedno danie dla jednej osoby. **Oprócz tego zobowiązali się restauratorzy do możliwego oszczędzania cukru przez sporządzanie jak najmniejszej ilości dań słodkich.**

Wiadomości z Gdańska.

Chaos w obliczaniu zarobków. — Kasyno gry w Sopotach niema... gotówki.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 21. sierpnia.

Chaos, który powstał wskutek obliczenia zarobków w walucie złotej stał się dla Gdańska przygniatającym ciężarem. Przemysł tytoniowy, maszynowy, graficzny i wiele innych gałęzi przemysłu stoi przed upadkiem. Przejście od obliczenia zarobków w markach papierowych do ustalania robocizny w złocie było tak nagłe, że przemysłowi trudno teraz uzyskać w walucie niemieckiej sum, potrzebnych do wypłat. Emisie nowych pieniędzy nie idą bowiem równolegle ze wzrastającem zapotrzebowaniem gotówki. Bank Rzeszy, który w ostatnich czasach wypuścił 30.5 bilionów marek powiększył niepokryty dług Rzeszy o 113.6 bilionów marek. W konsekwencji nastąpiło nowe zaciśnięcie rynku pieniężnego, któremu nie będzie mogła zapobiedz nawet emisja marek gdańskich w wysokości 1 i pół biliona marek.

Zarząd gminy Sopoty puścił w obieg czeki, opiewające na pół miljona marek niemieckich. Czeki te zagwarantowane są majątkiem nieruchomym, dochodami, oraz siłą podatkową miasta. „Gazeta Gdańska" zaznacza, że główną przyczyną emisji czeków były kłopoty finansowe Kasyna Gry w Sopotach z powodu braku gotówki.

Przygotowania do założenia banku emisyjnego.

Konferencja Ministrów Lindego, Kucharskiego i Osieckiego. — Opracowanie projektu statutu banku. — Zaprzeczenie pogłosek o staraniach w sprawie pożyczki francuskiej. — Bank emisyjny ma powstać przed końcem r. b.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 21. sierpnia.

Stojąca w bardzo bliskiej styczności z kołami rządowemi „Gazeta Warszawska" podaje szereg szczegółów o **wczorajszej konferencji ministrów Lindego, Kucharskiego i Osieckiego w sprawie przygotowań do założenia banku emisyjnego.** W wyniku tych narad min. Linde na środowem posiedzeniu Rady ministrów **złoży ogólny projekt statutu banku, poczem utworzona będzie specjalna komisja do opracowania szczegółowego projektu statutu.** „Gazeta Warsz." zaprzecza pogłoskom o rokowaniach, jakie rzekomo min. Kucharski odbyć miał w Paryżu z francuskiemi kołami rządowemi i finansowemi w **sprawie uzyskania miljarda franków na pokrycie tegorocznego deficytu budżetowego.** Wiadomość ta jest całkowicie **zmyślona.** Faktem jest natomiast, że rząd uważa za możliwe stworzenie w **najbliższym czasie instytucji biletowej,** opartej na silniejszych podstawach i przystąpi niezwłocznie do prac przygotowawczych.

„Gazeta Poranna" wyraża przypuszczenie, że **możliwe jest powstanie banku emisyjnego jeszcze przed końcem r. b.**

Najskuteczniejsza broń na butę Gdańska.

Rozbudowa dworca w Gdyni.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 21. sierpnia.

W Gdyni w tych dniach rozpoczęto budowę dworca kolejowego. Obszerne budynki stacyjne staną po przeciwległej stronie toru w stosunku do dworca dotychczasowego. Projekt budowy przewiduje rozszerzenie torów stacyjnych i rozbudowę dworca towarowego aż do Piasków Mokrzyckich. Linja kolejowa ma być połączona bocznicą, z budującymi się koszarami marynarki handlowej. Rozmiary nowego dworca przewidują rozszerzenie się ruchu w najbliższych latach.

Znów do Genewy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 21. sierpnia.

Delegacja polska w Genewie została oficjalnie zawiadomiona przez sekretarza Ligi Narodów, że najbliższa sesja rady Ligi Narodów rozpocznie się 31. sierpnia w Genewie. Jednocześnie sekretarjat donosi, że Rząd polski na podstawie punktu 4 paktu Ligi Narodów będzie miał prawo wzięcia udziału przez swego przedstawiciela w dyskusji nad sprawami, które szczególnie interesują Polskę. Na porządku dziennym znajduje się między innymi obok **sprawy Gdańska, sprawa ustalenia procedury w sprawie mniejszości narod.**

Koleje polskie a Rada portu gdańskiego.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Gdańsk, 21. sierpnia.

Tutejsza Dyrekcja kolejowa otrzymała od Ministerstwa kolei żelaznych w Warszawie wyjaśnienie, że obecnie nastał już moment ostatecznego uporządkowania sprawy napisów na wagonach przydzielonych Radzie Portu w Gdańsku, na których widnieje napis „Fr. St. Danzig". Ponieważ wagony te bywają naprawiane w warsztatach polskich kolei państwowych i znajdują się w stałym obrocie na tych kolejach, zachodzi potrzeba ujednostajnienia wszelkich napisów. Przy przemalowaniu wagonów zamienione więc zostają obecnie wszystkie napisy konwencyjne niemieckie odpowiedniemi napisami polskimi przyjętymi na polskich kolejach państwowych, przyczem cecha przynależności „Fr. St. Danzig" zastąpiona zostaje napisem „P. K. P.—Hafen Danzig—Port Gdański".

Taryfa towarowa na polskich kolejach nie podrożeje.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. sierpnia.

Wedle wiadomości zasięgniętej w kompetentnem miejscu zamierzona podwyżka taryfowa, o której doniósł Wasz korespondent, a która ma wejść w życie z dniem 1. wrześnią br., **nie będzie** się na razie odnosiła do przewozu towarów na polskich kolejach. Taryfa towarowa w ciągu **września najprawdopodobniej nie ulegnie żadnej podwyżce.**

Zakończenie cyklu odczytów Marsz. Piłsudskiego w Wilnie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Wilno, 21. sierpnia.

W poniedziałek Marsz. Piłsudski ukończył cykl swych wykładów o wyprawie wileńskiej. W ostatniej prelekcji scharakteryzował pobieżnie akcję wojenną w dniach 16. do 19. kwietnia 1919, zakończoną zdobyciem Wilna. Szczególnie ciężki był pierwszy dzień ataku. Planowane w tym dniu zajęcie Lidy nie udało się z powodu braku sił i amunicji. Jedynie kawalerja Beliny nie doznała podczas swego raidu poważniejszych przeszkód. Marsz. Piłsudski podkreślił, że czynnikiem decydującym o pomyślnem zakończeniu operacji wojennych jest wola. Wódz — zdaniem jego — w urzeczywistnienie swej koncepcji powinien włożyć duszę. „dowodzić bowiem jest to dawać swą duszę i brać inne podwładne wzamian".

Usuwanie obcokrajowców kuracjuszów z Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22. sierpnia.

(J.) Jak donoszą z Berlina, skutkiem katastrofalnego stanu aprowizacyjnego w całych Niemczech, rząd niemiecki wydał polecenie miejscowościom kuracyjnym w całych Niemczech, aby zmusiły obcokrajowców do wyjazdu. **W Niemczech środkowych polecono już kuracjuszom zagranicznym, aby w ciągu trzech dni opuścili Niemcy. Równocześnie zabroniono restauratorom podawania jakichkolwiek potraw obcokrajowcom.**

Niewłaściwe przekazywanie przesyłek zagranicznych do odprawy celnej w Bytomiu.

Lwów, 22. sierpnia.

(u) **Ze strony kompetentnej zwracają uwagę na to, że w Bytomiu** (Beuthen) nie istnieje polska odprawa celna na kolejowe przesyłki towarowe. Wszelkie przesyłki przeznaczone za granicę, a nadawane do górnośląskiej stacji niemieckiej Bytom lub poza Bytom, należy więc przekazywać do odprawy celnej w stacji Chorzów lub Chebzie, stosownie do kierunku przewozu.

MAURICE LEBLANC. 51)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Ja nie widziałam się już z dziadusiem. Honorata miała go przygotować na zobaczenie się z mną, ale wypadki runęły w takiem tempie... I sama zostałaś na wyspie, mamusiu biedniutka moja? Miałaś więc nadzieję odszukania mnie tutaj?

— Tak synku — odparła z pewnem wahaniem.

— Sama byłaś, sama, z Wesołkiem?

— Tak. W pierwszych dniach nie wiele na niego zwracałam uwagi. Dziś rano przyszło mi na myśl dopiero, pójść jego śladami.

— Jakżeście się tu dostali?

— Podziemnym korytarzem, którego wyjście ukryte było między kamieniami, niedaleko ogrodu Maguennoc'a.

— Jakto, więc obie wyspy mają połączenie?

— Tak. Skałą pod mostem.

— Dziwna rzecz! I nikt z nas tego się nie domyślił, nikt, z wyjątkiem poczciwego Wesołka, co chciał odszukać swego pana!

Przerwał, nasłuchując; poczem po chwili rzekł:

— Nic, jeszcze nic, ale musimy się spieszyć.

— Cóż zrobimy?

— Nic trudnego, matuniu. Robiąc ten otwór w murze, zauważyłem, że możnaby go znacznie rozszerzyć, podważając parę sąsiednich kamieni. Te jednak są tak silnie zcementowane z sobą, że bez narzędzi się tu nie obejdzie.

— Więc pójdę...

— Otóż to, mamusiu. Wróć na Opactwo. Po lewej stronie domu urządził sobie Maguennoc w suterenie rodzaj warstatu i skład narzędzi ogrodniczych. Znajdziesz tam wśród nich dłuto i mały, spiczasty młoteczek o krótkiej bardzo rączce. Bądź łaskawa, matuś, przynieść mi je o zmierzchu. Będę pracował w nocy, a jutro już będę mógł cię zobaczyć i uściskać tak mocno, jak kocham...

— Ach, Boże! gdyby się tylko udało!

— Ależ uda się, napewne. A wtedy jedno mieć będziemy jeszcze przed sobą: uwolnienie Stefana.

— Twojego profesora? Czy wiesz, gdzie on zamknięty?

— Mniej więcej. Podług wskazówek dziadusia, podziemia mają dwie kondygnacje, czy piętra, jedno nad drugiem. Ostatnia komora każdego piętra tworzy celę więzienną. Ponieważ ja górną zajmuję, Stefan zapewne mieści się podemną. Jedno mię tylko trapi...

— Co, synku?

— Dziaduś powiadał, że obie te cele były niegdyś miejscami tortury. „Komnatami śmierci" nazywał je dziaduś.

— Co ty mówisz, dziecko! Ależ to okropne!

— Nie lękaj się, mamusieńko, widzisz przecie, że nikt mnie torturować nie myśli. O to nie ma obawy. Tylko, nie wiedząc, jaki los spotkał Stefana, posłałem mu na wszelki wypadek trochę żywności przez Wesołka, który już sobie z pewnością poradził i przejście jakieś odnalazł, żeby dostać się do niego.

— Nie, Franiu, Wesołek zawiódł tym razem, nie zrozumiał.

— Jakto, skąd wiesz, mamusiu?

— Myślał, że go posyłasz do pokoju Stefana i wszystko tam składał pod łóżkiem.

— A, to fatalne! — rzekł chłopak zaniepokojony. — Co się też mogło stać przez ten czas ze Stefanem? Widzisz, mamusiu, musimy tem bardziej pospieszać, jeżeli chcemy ocalić Stefana i uratować się sami.

— Boisz się czego?

— Niczego, jeśli nie stracimy czasu.

— Ale przecie...

— Niczego, wierz mi, mamusiu. Jestem pewny, że potrafimy pokonać wszystkie przeszkody.

— A jeśli wypłyną nowe niebezpieczeństwa, które przewidzieć trudno w tej chwili?

— Wtedy zjawi się mój zbawca oczekiwany i da nam pomoc, ratunek — zaśmiał się Franio z beztroską lat młodocianych.

— Widzisz, kochanie, przyznajesz sam, że pomoc nam będzie potrzebna.

(C. d. n.).

Ratyfikacja traktatu lozańskiego przez Turcję.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Konstantynopol, 21. sierpnia

W Zgromadzeniu narodowem sprawozdawca komisji spraw zagranicznych referował projekt ustawy ratyfikującej traktat lozański. Nie są przewidziane poważniejsze objekcje ze strony członków Zgromadzenia, chyba jedynie co do sprawy dotyczącej południowej granicy Turcji.

Minister skarbu oświadczył, że wszystkie wewnętrzne i zagraniczne długi tureckie wynoszą 280 miljonów ft. tur.

Benesz przewodniczącym Ligi Narodów?

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Genewa, 21. sierpnia.

Liga Narodów zbierze się na posiedzeniu 3. września. Na razie prowadzone są pertraktacje co do wyboru przewodniczącego. Kandydatami mają być czeski min. spraw zagr. dr. Benesz i przewodniczący szwajcarskiej rady związkowej Motta.

Układ handlowy między Czechosłowacją a Stanami Zjedn.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga, 21. sierpnia.

„Narodni Listy" donoszą, że w niedalekiej przyszłości wszczęte zostaną rokowania w sprawie układu handlowego między Stanami Zjednoczonymi a Czechosłowacją. Szczegółowa dyskusja rozpocznie się zapewne nie wcześniej, niż w jesieni, kiedy podjęte zostaną analogiczne rokowania z Austrją, Włochami, Szwajcarją, oraz z Turcją.

Strajk generalny w kopalniach czeskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 21. sierpnia.

Strajk generalny w okręgach górniczych objął 110.000 górników. Tylko w mniejszych kopalniach w okolicy Pilzna nie przerwano pracy. Centralny Komitet oświadczył ministerstwu pracy gotowość podjęcia układów na zasadzie uchwał poszczególnych okręgów. Jednocześnie komitet strajkowy postanowił zasięgnąć informacji o stanowisku właścicieli kopalń co do sprawy regulacji zarobków, a także o stanowisku, jakie zamierza zająć rząd odnośnie co do ustalenia taksy na węgiel, oraz taryfy transportowej. Władze zakazały sprzedaży alkoholu na terenach objętych strajkiem. Dotychczas strajkujący nie zakłócili nigdzie spokoju.

Wybory do ciał samorządowych w Serbji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Belgrad, 21. sierpnia.

Wybory do ciał samorządowych w Serbji i Czarnogórze zakończyły się spokojnie. W Białogrodzie radykali uzyskali 6500 głosów, podczas gdy partja mieszczańska 4400, komuniści 1400, a socjaliści 285. Dotychczasowe wyniki z prowincji upoważniają do twierdzenia, że radykali w wielu miastach uzyskali przewagę.

W Mitrowicy w czasie wyborów do rady gminnej doszło do krwawych zajść między nacjonalistami a muzułmanami. Po stronie na cjonalistów jest 7 osób zabitych a 40 ciężko rannych. u-

Szlakiem historycznych wspomnień.

Drugi odczyt Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. — Rozprawa złe nie pojęcia: „koncepcji" strategicznej. — Piętrzące się trudności na drodze postanowionej wyprawy. — Lokomotywa je wola — czyn Wodza.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Wilno, 19 sierpnia.

Sala wypełniona tak szczelnie, że znaczna liczba osób nie ma już miejsc siedzących. Wśród grzmotu oklasków wchodzi prelegent na mównicę. I oto, w słowach barwnych, wstrząsających rozsnuwa się przed słuchaczami tragedja koncepcji rodzącej się wśród przeszkód, załamującej się w chwili najważniejszej. Mówca przytacza słowa Napoleona I., które uczucie wodza w takiej chwili porównywa z uczuciem dziewicy, mającej się stać matką: boi się ona o życie swego rodzącego się dziecka, niepewną jest jego losu, a kocha je już całą duszą. Jaskrawo rozwija się przed nami obraz ekranowy duszy Wodza, gdzie z zielonkowo-różowej plamy staje się Wilno plamą coraz czerwieńszą, staje się węzłem jego myśli, dokoła którego krążą one „raz dokoła, raz dokoła", węzłem do którego woła go „mus". — Przestrzeń 300 kilometrów dzieląca stolicę od Wilna, zajęta przez Niemców i bolszewików, krwawiąca się plama Lwowa usuwają na razie w cień sprawę Wilna. Lecz oto Niemcy zaczynają odstępować, oddają całe połacie ziemi polskiej w ręce obce — nie polskie. W duszy Wodza rodzi się „mus" zajęcia tych ziem. Lecz siły wojenne zaangażowane niemal całkowicie we Lwowie, wojsko jest jeszcze w okresie organizacji. Z Niemcami można wejść w układy wrogiem są na razie tylko bolszewicy. I oto w myśl Wodza, z wygnańców kresowych, z ludzi uciekających z tych właśnie ziem zajętych przez wroga powstaje zaczątek dywizji Litewsko-Białoruskiej, siła, którą właśnie w tej walce użyć można. — Brześć opuszczony przez Niemców zostaje zajęty przez nas. Walka z bolszewikami, którzy przedstawiają siłę i organizację nieznaną zaczyna zarysowywać się pomyślnie, wróg wszędzie odstępuje. Lecz Grodno jeszcze w ręku Niemców — niepewne, bolszewicy zajmują Lidę. Na drodze swej widzi Wódz szeroką wstęgę Niemna, tajemnicze przestrzenie puszczy Białowieskiej pod Lidą puszczy Rudnickiej.

Z chwilą zajęcie Mostów przestrzeń się zmniejsza Wódz ma przed sobą drogę Różanka—Rudniki, 160 kilom. od Wilna, trakt Lidzki 100 kilometr. od Mostów i 100 od Lidy, oraz idącą równolegle do Niemna szosę. Przestrzeń ta najeżona niebezpieczeństwem staje się węzłem myśli, tam woła mus, myśl się okręca tańcem, od którego oderwać się niesposób, który staje się koniecznością myślową dla Wodza i podwładnych. Jednocześnie zjawia się myśl o nieprzyjacielu, o jego koncepcji, o tem, że co dla nas przeszkodą jest dla niego ułatwieniem, siła wroga nieznana. — Trzeba objeść przestrzeń, — wpaść niespodzianie. Niespodzianka zabija siły. — Zjawia się w duszy nowy węzeł, węzeł niespodzianki. Potrzebna tu szybkość, tajemnica, albowiem każdy człowiek wtajemniczony stwarza już niebezpieczeństwo. Zjawia się no wy „pan" koncepcji czas. Czas może być przeszkodą i pomocą. Zarysowuje się koncepcja: będę szukał drogi do Wilna przez ruch gwałtowny, szybki. Koncepcja ta wraz z węzłami trwa 1½ miesiąca. Następuje tworzenie planu — analiza i kalkulacja. W przeciągu 2—3 tygodni reorganizuje się wojsko na sposób dywizyjny, tworzy się kawalerja. Lecz ludzi mało, brak broni i amunicji. Ze wsząd, z różnych oddziałów przychodzą wołania o zaspokojenie różnych potrzeb, o rampy wyładowcze. A tu trzeba działać w tajemnicy. Zjawiają się niepewności i sprzeczności. Warunki korzystne pod jednym względem stać się mogą przyczyną klęski z drugiej strony. Analiza, plan — jest pracą miesiąca. Nareszcie wydanym jest rozkaz koncentracji wojsk. Terenem koncentracji jest Rożanka. Lecz oto nieprzyjaciel zaczyna się ruszać, przychodzą depesze o posuwaniu się Niemców ku bolszewikom, o łączeniu się ich z oddziałami litewsk., dalej nowe depesze zawiadamiające, że bolszewicy w Olkienikach. Koncepcja Wodza się przewraca, „rozciągnięta na łożu Prokusta" cierpi straszliwie, łamiąc się w sobie. Nadchodzą nowe wieści, Wilno przechodzi w ręce inne, w Grodnie oczekiwane jest powstanie Spartakusowców, wywożą do Niemiec Polaków i Niemców. Trzeba zmienić koncepcję. I oto po strasznej walce wewnętrznej, po łamaniu się i upadkach ducha rodzić się zaczyna nowa koncepcja — drogi łatwiej na Grodno. Po mękach matki w chwili porodu powstaje wola — czyn.

Stanisława Studnicka.

Zmora władz sowieckich na Ukrainie.

Wzrost ruchu „bandyckiego". — Instytucja „otwietczików". — Tragiczne ofiary drakońskiego rozporządzenia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Pogranicze polsko-sow. 22. sierpnia.

(E) Z Odesy donoszą: Niemal we wszystkich miejscowościach Ukrainy sow. wzmógł się znów w ostatnim czasie „ruch bandycki", wyrażający się w licznych napadach oddziałów „powstańczych" na komunistów oraz poszczególne osoby, uważane przez „powstańców" za „sympatyków" ustroju sowieckiego. Napady wspomniane odbywają się przy poparciu miejscowej ludności, która ukrywa „bandytów" i uniemożliwia stłumienie tego ruchu.

Na skutek tego zdecydowały się władze sowieckie na plan iście drakoński: Oto we wszystkich miejscowościach, zagrożonych „bandytyzmem", wyznaczono zakładników t. zw. tn. „otwietczików" z pośród bogatych i najbardziej wpływowych mieszkańców. Zakładnicy odpowiadają za napad całem swojem mieniem i życiem. Obowiązkiem „otwietczików" jest sprzedać władzom o przygotowującym się napadzie „bandytów" oraz przygotowywać środki zapobiegawcze.

Ofiarą tego bezwzględnego zarządzenia padło już wielu „otwietczików", którzy giną często na skutek zemsty bandytów.

Ludność znajduje się wobec tego jakby między młotem a kowadłem. Gdzieniegdzie odważyli się mieszkańcy wysłać delegacje do władz sowieckich z prośbą o zniesienie „instytucji otwietczików", która do stłumienia ruchu „bandyckiego" przyczynić się nie może, a istnieniem swem wywołuje tylko tragiczne zagmatwanie w stosunkach wewnętrznych.

Ze spraw Rosji sowieckiej.

Wróg „nawrócony". — Stosunki handlowe między Rosją a Danją. — Otwarcie wystawy przemysłowo-rolniczej. — Budowa połączenia telefonicznego do Persji.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 21. sierpnia.

Internowany w domu poprawy w Ufie archimandryta Ilarjon przesłał na ręce przewodniczącego synodu metropolity Jewdokima pismo, w którem wstępując w ślady Tichona, przyznaje, że władza sowiecka nie ponosi odpowiedzialności za prześladowania religijne i że wina jest po stronie tych, którzy postępowaniem swem zasłużyli sobie na sprawiedliwą karę. List powyższy komentowany jest wśród duchowieństwa prawosławnego, jako objaw upokarzającego braku ambicji niespotykany dotąd w stosunkach między władzą sowiecką a kościołem prawosławnym.

„Izwiestja" zamieszczają wywiad z przybyłym do Moskwy prezesem delegacji duńskiej Schou, oraz wyjeżdżającym do Kopenhagi prezesem delegacji rosyjskiej Heinem. Obaj podkreślają pomyślne widoki realizacji niedawno zawartego traktatu handlowego. Rosja ma zamiar eksportować do Danji makuchy, zboże, masło, jaja i produkty rolne. Z Danji sprowadzać ma bydło zarodowe, instalacje mleczarskie itp.

Dziś została uroczyście otwarta Pierwsza ogólno rosyjska wystawa przemysłowo-rolnicza.

Rada Komisarzy Ludowych wyasygnowała 180.000 rubli złotem na budowę połączenia telegraficznego z Persją.

Zapowiedź zmiany gabinetu w Bułgarji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Sofia, 21. sierpnia.

Gabinet Cankowa natrafił na poważne trudności wewnętrzne, które mogą zachwiać nawet jego dalszą egzystencję. Koła wojskowe nie są zadowolone z polityki premjera. Do tego dodać należy niepowodzenia Cankowa w sprawie tworzenia „bloku mieszczańskiego", co przyczyniło się także do utraty jego prestige'u. Jako jego następcę wymieniają generała Sasarowa.

Traktat waszyngtoński wchodzi w życie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn, 21. sierpnia.

Zgodnie z punktami traktatu waszyngtońskiego co do ograniczenia zbrojeń, rząd angielski polecił rozbroić krążownik „Australja". Nadeszły wiadomości, że rząd Stanów Zj. zarządził rozbrojenie 28 okrętów wojennych.

Przyjazd ks. Seipla do Warszawy odroczony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 sierpnia.

(J.) Przyjazd kanclerza austrjackiego ks. dr. Seipla do Warszawy, musi być odłożony aż do ukończenia posiedzeń Ligi Narodów, w których ks. Seipel weźmie udział.

Seperatyzm chorwacki „intrygą węgierską“.

(Telegram własny „Gaz. Lwowskiej“).

Praga, 21. sierpnia.

(L.) Jak donoszą tu z Zagrzebia, wewnętrzna sytuacja Jugosławji z powodu ucieczki przywódcy chłopskiego Radicza do Londynu nie uległa zasadniczej zmianie.

Powszechnie panuje w jugosłowiańskich kołach rządowych przeświadczenie, że cały separatystyczny ruch w Chorwacji, który wobec swojego antipaństwowego charakteru przybrał wprost groźne rozmiary, jest w całości węgierską intrygą. Pewną sensację wywołał tu fakt, że Radicz umknął z Jugosławji na podstawie angielskiej wizy dyplomatycznej. Sprawa ta będzie niewątpliwie przedmiotem dyplomatycznej interwencji jugosłowiańskiego posła w Londynie.

Odpowiedź francuska wręczona rządowi angielskiemu.

Odpowiedź francuska wręczona rządowi angielskiemu. — Prasa ang. o przemówieniu Poincarego. — Amerykanin o Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Paryż, 21 sierpnia.

Odpowiedź francuska na notę angielską została doręczona ambasadorowi angielskiemu w Paryżu, który przesłał ją premjerowi Baldwinowi, przebywającemu na wilegiaturze, lordowi Curzonowi i Urzędowi spraw zagranicznych w Londynie. Nota opublikowana będzie jutro.

Londyn, 21 sierpnia.

Prasa angielska poddaje analizie ostatnie przemówienie Poincarego. Nie widzi ona w niem żadnym ustępstw na rzecz podkreślanego przez premiera dążenia do kontynuowania wspólnego angielsko-francuskiej akcji rozwiązania problemu chwili.

Waszyngton, 22 sierpnia.

Sekretarz stanu Mellon po powrocie do Ameryki wyraził przeświadczenie, iż możliwie jak najszybsze rozwiązanie kwestji Zagłębia Ruhr, spowoduje ogólną poprawę stosunków gospodarczych. Mellon oświadczył, iż w czasie pobytu swego we Francji nie spotkał się z opozycją względem planu opracowanego przez Hughesa.

We Francji panuje silna wola uzyskania słusznego zadośćuczynienia i wyraził się z nadzwyczajnemi pochwałami o energji i pracowitości narodu francuskiego, który wszystkiemi siłami usiłuje odbudować zrujnowane obszary kraju.

Walka rządu Stresemanna z chaosem gospod. Niemiec.

Gabinet Rzeszy radzi nad zapobieżeniem katastrofie gospodarczej. — Projekt zebrania funduszu dewizowego. — Zapowiedź przymusowej rekwizycji zapasu dewiz. — Stagnacja w ruchu wydawniczym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Berlin, 21 sierpnia.

Gabinet Rzeszy odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem kanclerza. Gabinet postanowił podjąć jak najostrzejsze kroki celem zapobieżenia katastrofie gospodarczej.

Z wielkiem naprężeniem, zwłaszcza w niemieckich gospodarczych kołach oczekuje się kroków nowego rządu w dziedzinie finansowej i gospodarczej. Wiadomości ze źródeł miarodajnych świadczą, że rząd zdecydował się skutecznie zapobiedz grożącemu rozkładowi życia gospodarczego wszelkimi stojącymi mu do dyspozycji środkami. Jednym z pierwszych będzie **dążenie do ustabilizowania kursu marki**. W tym celu zamierza rząd zebrać **fundusz dewizowy w wysokości 300 do 500 milj. marek. Fundusz użyty będzie na cele interwencji**, aby tym sposobem osiągnąć choć względną stabilizacie pieniądza. W sprawie tej odbywa obecny rząd rokowania z wielkimi przemysłowcami, oraz z przedstawicielami banków handlowych i rolniczych. Wielki przemysł wyraził gotowość pomocy rządowi. Rząd planuje również wydanie odezwy do społeczeństwa, w której wskaże konieczność współdziałania, oraz wezwie do dobrowolnego oddania na ten cel zapasów dewizowych.

Gdyby apel ten nie wydał pożądanych rezultatów przystąpi się **do przymusowej rekwizycji**. Każdy posiadacz dewiz będzie musiał pod przysięgą zeznać ilość posiadanych zapasów, które zresztą utraci na rzecz skarbu. Rząd wychodzi w tej sprawie z założenia, że dewizy nie mogą służyć do celów bogacenia się jednostek, lecz należą do państwa.

Zjednoczenie monachijskich wydawców ogłosiło komunikat, że wydawcy z powodu olbrzymich kosztów będą musieli zaniechać wydawania książek i czasopism. 16 czasopism monachijskich z dniem dzisiejszym przestało wychodzić.

Finlandja popiera polską kandydaturę do Rady Ligi Nar.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 22. sierpnia.

Na konferencji ryskiej min. spraw zagranicznych Finlandji, Vennela, poparł polską kandydaturę do Rady Ligi Narodów. Na ataki innych ministrów wyjaśnił, że w ten sposób Finlandja toruje sobie i innym państwom bałtyckim drogę do Rady Ligi Narodów.

Kronika telegraficzna.

— Do Genewy udaje się b. min. zdrowia dr. Chodźko, aby wziąć udział w obradach międzynarodowego komitetu hygjeny, którego jest członkiem.

— Wczoraj w Zagrzebiu otwarty został kongres eucharystyczny w obecności nuncjusza papieskiego Pelegrinettiego jako przedstawiciela Papieża i ministra wyznań religijnych Janisza jako przedstawiciela rządu.

— Czeski minister obrony krajowej Udrzal w swej podróży powietrznej do Jugosławji badał sprawę stałej komunikacji powietrznej pomiędzy Pragą Serajewem i Agrawizą. Możliwem jest, że linia będzie przedłużona do Rzymu. Minister po powrocie oświadczył, że linja będzie w niedalekiej przyszłości otwarta.

— W Londynie oczekują przybycia Stinnesa i b. kanclerza Cuno.

— Frank francuski jak również frank belgijski doznały na giełdzie dzisiejszej w Londynie znacznej poprawy z tendencją trwałości kursu.

— Targ w Kolonji, zapowiedziany na jesień, został odwołany. Termin Targu zostanie wyznaczony później. Odwołanie nastąpiło z powodu przesilenia gospodarczego.

— Strajk robotników portowych w Anglji został zakończony. Dziś osiągnięto porozumienie co do wysokości płac. Jutro robotnicy wracają do pracy.

— Szwajcarska rada związkowa postanowiła przedłużyć dzień roboczy na kolejach związkowych z 8 na 9 godzin.

— Chińscy bandyci napadli na Han-Kau, podpalili szpital misji angielskiej, kościół katolicki oraz dzielnicę cudzoziemców, poczem spalili miasto. Miejscowy garnizon, po rozpaczliwej obronie, w której stracił 8 ludzi w zabitych, cofnął się z miasta.

— W Atenach wybuchł strajk generalny robotników lądowych i morskich. W związku ze strajkiem robotników rząd polecił rozwiązać wszystkie związki robotnicze. Archiwa związków zostaną skonfiskowane, a znajdujące się w kasach pieniądze przeznaczono na utworzenie kasy ubezpieczeniowej dla robotników.

W Bagdadzie wśród kulisów pojawiła się epidemja cholery. Zarejestrowano 744 wypadków cholery. W Bagdadzie zmarło na tę chorobę 3 osoby w Basorze zaś 76 osób.

— Premier japoński br. Kato podał się do dymisji.

PROF. DR. J. S. ZUBRZYCKI.

O stylu w architekturze.

(Dokończenie.)

Wyzbycie się wogóle wiary w każdym kierunku jest ciosem najdotkliwszym w każdej sztuce i dla tego z całą siłą bronić powinniśmy tła narodowego, jaki przeszłość nam pozostawiła w stylach historycznych na ziemi polskiej rozkwitłych. Wyklinanie **stylu gotyckiego ma być ochroną** przed bezdusznością, tymczasem miejmy odwagę mówić, że sztuka gotycka to sztuka polska, jak Bolesław Chrobry był królem **Gotów czyli Polaków**, — „Gothorum sen Polonorum“, wedle napisu z grobowca jego. — A dlaczego lękamy się tak twierdzić? dlatego, iż prądy zagraniczne uczą nas dalej lekceważyć rzeczy własne, aby lgnąć do wyrazu bezstylowego, to znaczy do ducha kosmopolitycznego. Komu zatem obojętna ta istota, odźwierciadlająca duszę narodową, ten może pochopnie gonić za szukaniem wzorów w świecie całym, byle tylko nie w zabytkach polskich!

Wypowiadamy z całą stanowczością przekonanie, że odnawianie murów zabytku, na którym żyją cegły średniowieczne i z doby odrodzenia, nie powinno gwałcić historji pomnika dziejowego. Na podstawie doskonałej znajomości stylów powinniśmy dać szatę budynkowi, jaka mu się należy wedle prawdy życiowej. Tymczasem narzucanie **„gwałtem“** nowych kształtowań na mury stare jest zawsze kłamstwem architektonicznem, choćbyśmy tam umieścili i dwa napisy ozdobne: **„Renovatum 1923“. Takie** narzucanie przemocą sztuki nowoczesnej po murach miast polskich musimy uważać za szkodliwe, gdyż po czasie zniknął wszelkie ślady starodawności i twórczości idącej z ducha narodu a razić będzie „twórczość nowoczesna, bezstylowa i nie polska“.

Zasadniczo, w duszę godności sztuki, każdy z nas godzić się może na to, że budowle nowe mogą powstawać w duchu nowoczesności, jednak nie uznajemy za dobre i sprawiedliwe równoczesne pogardzanie stylami historycznymi. **Wolność** w sztuce a nie przemoc! — Często bardzo wygląda tak krzewiciel prądów nowych, jakby uzbrojony pałką siłacza szedł naprzód rozbijając w gruzy wszystko po prawej i lewej. — To nie jest celem sztuki, aby przez niszczenie odnosić zwycięstwo. W Polsce, niestety, od dawna chętka wychwalania wszystkiego obcego prowadzić się zdaje umysły do tego celu, aby z jednej strony pogardzeniem poniszczyć wszystko, co przeszłość pozostawiła, a z drugiej strony nie dopuścić, aby style historyczne mogły znaleźć drogę rozwoju i przystosowania do zagadnień nowych.

Każdy wielbiciel piękna młody musi rozpoczynać od naśladownictwa — chodzi tylko o to, aby naśladownictwo owo raczej opierało się o wzory wedle idei narodowości, jak o przykłady całkiem bezduszne, schlebiające tylko grze linji martwej! — To też nie podzielamy zdania, aby wdzianie kontusza miało mieć dziś tylko cechę efektu teatralnego, ani nie przyznajemy słuszności zapatrywaniom, jakoby atyka polska miała w sobie coś konwencjonalnego. Przeciwnie, staraniem naszem ma być gorliwość o podtrzymanie właściwości naszych narodowych, abyśmy mogli okazać przed światem, że nie koniecznie my przeznaczeni tylko do kopjowania małodusznego, lecz mamy prawo do objawienia swojego własnego stylu **polskiego**. A styl polski nie polega na tem, aby architekt dany nazywał się po polsku i mieszkał w Polsce — o nie! Styl polski polegać musi na przyswojeniu znamion historycznych, któremi szczycić się możemy do zagadnień twórczości obecnej.

Zasłanianie się hasłami nowoczesnymi przy deptaniu stylów historycznych w Polsce bardzo pięknie rozwiniętych, godnych dalszego rozkwitu i wżycia, to objaw słabostki naszej od wieków zgubnej, że my tylko cudze uznajemy, a swoje własne w pogardę i pośmiewisko obracamy.

Wyjdźmy z koła zamieszania i plątaniny, a uwierzmy, że styl polski, narodowy ma takie samo prawo do życia, jak każdy inny. Dla nas przedewszystkiem, **jeżeli drogą** nam **narodowość własna!**

† Jan Gella.

Lwów, 22. sierpnia.

Zgasł wczoraj talent młody, rokujący najpiękniejsze nadzieje — zmarł człowiek przedziwnej pogody ducha, nieskazitelnego charakteru, gołębiego serca.

Nazwisko Jana Gelli, znane dobrze czytającej publiczności Lwowa, zrosło się niejako z życiem naszego miasta. Lśniące subtelnym dowcipem owiane zlekka mgłą sentymentu poezje, podane w formie swobodnej a wykwintnej fejletony z podpisem młodego literata, pojawiające się często na szpaltach pism, chwytane były zawsze z zaciekawieniem przez czytelników — wydawnictwa, ukazujące się za szybą wystaw księgarskich, opatrzone tem imieniem, cieszyły się stałem powodzeniem.

Jan Gella był dzieckiem Lwowa i przywarł doń całem swem sercem, tkliwem i marzycielskiem. Karjerę dziennikarską rozpoczął w r. 1915 w „Gazecie Porannej" i „Wieczornej", gdzie odrazu zwrócił uwagę swem piórem łatwem i ciętem, umysłem lotnym, pozbawionym żółci i ciasnej zaciekłości, wybitnemi zdolnościami dziennikarskiemi. Poza robotą codzienną nie zaniedbywał pracy nad sobą, w dążeniu coraz wyżej, w czytaniu i kształceniu się i nie przerywał pracy twórczej w rozmaitych kierunkach.

Bohaterskie zmagania Lwowa w r. 1918 pociągnęły umysł Gelli ku stworzeniu pierwszego ich pomnika literackiego, któryby uwiecznił dzieje lwowskiego Listopada w najdrobniejszych szczegółach. Powstał wtedy, pod świeżem wrażeniem walk pisany, „Ruski miesiąc", który rozszedł się w niesłychanej ilości egzemplarzy.

Ale temat ten wyjątkowo tylko nasunął się ś. p. Gelli pod pióro. Intelekt jego, rozmiłowany w dociekaniach psychologicznych, skłaniający się chętnie ku filozoficzn. zagadnieniom, usposobienie wybitnie liryczne, lubowało się w jednym temacie, wiecznie młodym, nigdy niewyczerpanym. Przedmiotem natchnień Gelli-poety była najczęściej miłość. Liryki jego, zebrane w wdzięcznym zbiorku p. t. „Muszla i perła", stanowią istotne perły talentu i uczucia. Tchną czarem pogody, spokoju i równocześnie jakiegoś jakby jesiennego smutku — jak przepowiednie przedwczesnego zgonu.

Poza utworami oryginalnemi pozostawił ś. p. Gella wiele tłumaczeń wierszy francuskich. Nadto prozą napisał „Rozmowy o miłości", graną w lwowskim teatrze komedję „Kto zostanie posłem", oraz szereg lekkich fars, rewji, jednoaktówek itd.

Życie młodego poety było od szeregu lat zagrożone nieuleczalną chorobą piersiową. Ostatnie miesiące przepędził śp. Gella w Brzuchowicach, złożony ciężkiem cierpieniem i tam też wczoraj życia dokonał.

W sercach przyjaciół, znajomych i rodziny pozostawia ś. p. Gella ból niezapomniany. Był człowiekiem przecudnie dobrym, szczerym, serdecznym, wesołym towarzyszem, pełnym poświęcenia przyjacielem, najlepszym kolegą. Osierocił młodą żonę, p. Kazimierę z Szygowskich i małego synka. Przeżył lat około 30.

M. H.

Losy polskości na Litwie Kowieńskiej.

Charakterystyka systemu eksterminacji, stosowanego przez rząd kowieński. — Po okresie bezwzględnego terroru stosowany system podstępnej eksterminacji. — Metody wynaradawiania.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej").

Wilno, 19. sierpnia.

(I) Poczynając od jesieni 1919 roku aż do końca 1921 roku, stosunek rządu kowieńskiego do ludności polskiej Litwy Kowieńskiej opierał się jedynie na stosowaniu względem tej ostatniej brutalnej i bezwzględnej siły. Każdy Polak uważany był za zdrajcę i wroga państwowości litewskiej i z tego powodu wyjęty z pod prawa.

Podobny stan rzeczy trwał do końca 1921 roku. Od tego czasu wybór środków eksterminacyjnych, stosowany względem ludności polskiej uległ pewnej zmianie. Zmiana powyższa w żadnym razie jednak nie dotyczyła ogólnego kierunku polityki antypolskiej, odwrotnie, więcej niż kiedykolwiek rząd kowieński dążył do zlikwidowania polskości na Litwie i do zlikwidowania jej za wszelką cenę. Nastąpiła jedynie, jak już wyżej zaznaczyliśmy, pewna zmiana w wyborze środków, która uczyniła całą akcję dla Polaków jeszcze bardziej niebezpieczną. Przeszła obawa jakiegokolwiek zamachu ze strony Polski na niepodległość Litwy Kowieńskiej, odwrotnie, polityka Rzeczypospolitej Polskiej w sposób niedwuznaczny, zaczęła dążyć do ustalenia jakiegoś modus vivendi z tą ostatnią — z drugiej strony ujawnienie jakichkolwiek organizacyj polskich na Litwie, dążących do obalenia niepodległości tej ostatniej było niemożliwem, dla tej prostej przyczyny, iż takowe nie egzystowały, a ludność polska przybita i sterroryzowana siedziała cicho, bojąc się własnego cienia.

Naówczas Rząd Kowieński jął się innych środków i rozpoczął nową, nieco się różniącą od poprzedniej, akcję w przeświadczeniu, iż barbarzyński i bezwzględny terror, który się dotychczas względem ludności polskiej stosował, może wywołać ujemny wpływ na bieg spraw międzynarodowych Litwy Kowieńskiej. W swych posunięciach strategicznych rząd kowieński doskonale zdawał sobie sprawę z istoty struktury mniejszości narodowej polskiej i, opierając się na powyższej strukturze, uplanował nowy system działania. Rozumiał on doskonale iż uświadomienia narodowego, oraz poczucia przynależności do narodu polskiego owego ośrodka, składające go się z większych właścicieli ziemskich, zagrodowej szlachty, znacznej części mieszczaństwa i części robotników fabrycznych, nic zachwiać nie potrafi, rozumiał że wszelkie wysiłki, zmierzające do zlitwinizowania tej części ludności polskiej będą bezcelowe. Przystąpił więc względem tego odłamu mniejszości polskiej do akcji zmierzającej do podjęcia podstaw jego bytu materjalnego. A więc 1) szeroko uplanowana tak zwana „reforma agrarna" pozostawiająca właścicielowi maksimum posiadania (80 h.), uniemożliwiająca dla człowieka inteligentnego stworzenie z tego warsztatu pracy, na którym mógłby zastosować swe siły i zdolności i zmuszająca go do likwidacji i wyjazdu z kraju; 2) ustawa robotnicza na wsi, specjalnie uchwalona do gospodarstw ponad 80 hektarów i zmierzająca do zupełnego zahamowania możliwości normalnej eksploatacji większych majątków, a co za tem idzie, do zniechęcenia właściciela do prowadzenia gospodarstwa i zmuszenia go do sprzedaży lub wydzierżawienia tą lub inną drogą w ręce Litwinów, względem których zwykle — de facto — nie stosuje się ani prawo reformy agrarnej, ani też ustawa robotnicza.

Względem mieszczaństwa, rzemieślników, oraz robotników fabrycznych Polaków stosowane są podobne środki.

Względem rzemieślników (np. kolejowców), oraz robotników zatrudnionych w fabrykach, które przeszły w ręce Litwinów, sprawa przedstawia się o wiele łatwiej, gdyż jest to element „mobile" nie związany z krajem posiadaniem jakiejkolwiek własności i usunięcie go z zajmowanego stanowiska bezapelacyjnie decyduje o jego ekspatrjacji. To też rząd litewski chętnie i skwapliwie (w przeciągu 24 godzin) wydaje pozwolenia na wyjazd tym Polakom, którzy go o to proszą. Najtrudniejszy do zlikwidowania za pomocą powyższych środków jest element szlachty zagrodowej, lecz ta grupa społeczeństwa polskiego nie jest zbyt liczną, nie jest poza tem zwartą, a rozrzucona grupami po całym obszarze Litwy Kowieńskiej i zdolna jedynie do oporu biernego, polegającego na zamknięciu swej polskości w czterech ścianach własnego domu. Należy jednak zaznaczyć, że w tej grupie społecznej zjają się już zauważyć pewne objawy depresji duchowej.

Względem warstw ludności polskiej w Kowieńszczyźnie o mniej krystalizowanem poczuciu przynależności narodowej i składających się przeważnie z niższych warstw ludności wiejskiej, rząd kowieński w ostatnich czasach jął się nieco innej taktyki.

Kronika.

Środa, 22. sierpnia. Rz. kat.: Eustachjusza. — Gr. kat.: Mateja. — Słow.: Radomiła.

Gen. Sosnkowski, b. Min. spraw wojskowych wyjeżdża do Francji na 2-miesięczne studja wojskowe.

Odznaczenia w szkolnictwie. Wczoraj w godzinach południowych odbyła się w Ministerstwie W. R. i O. P. uroczyste wręczenie dyplomów i odznak kawalerskich orderu „Polonia Restituta" za wyjątkowe zasługi na polu oświaty szkolnictwa. Dyplomy i ordery wręczał Minister W. R. i O. P. prof. dr. St. Głąbiński. Otrzymali: order komandorski z gwiazdą Wiceminister Tadeusz Łopuszański, krzyże komandorskie III. kl. prezes Polskiej Macierzy szkolnej w Ziemi kujawskiej p. Jozafat Andrzejowski, naczelnik Wydziału oświaty pozaszkolnej prof. Aleksander Lanowski profesor zwyczajny Politechniki warszawskiej p. Marjan Lalewicz, dyrektor Państwowego Instytutu pedagogicznego i prezes Tow. Nauczycieli Szkół wyższych i średnich prof. Paweł Sosnowski, kurator warszawskiego okręgu szkolnego p. Grzegorz Zawadzki i dyrektor departamentu szkół powszechnych p. Władysław Żłobicki.

Prezes dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie p. Tomasz Bieniawski rozpoczął w dniu 18. bm. dalszy ciąg swego urlopu a kierownictwo dyrekcji objął wiceprezes p. Wincenty Tournelle.

Konsulem japońskim w Warszawie został p. Merikazu Ida.

Konsulat niemiecki w Warszawie pobiera od soboty za wizy paszportów 20 miljonów marek w walucie niemieckiej.

Osobiste. Od kilku dni bawi w Warszawie wybitny przedstawiciel Polonji amerykańskiej i działacz społeczny p. dr. Franciszek Fronczak z Buffalo, z rodziną.

Prof. dr. Marjan Szyjkowski powołany został na utworzoną w Uniwersytecie w Pradze katedrę polskiej literatury.

† Dr. Kazimierz Ostrowski, adwokat krajowy, zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 44. Zdobył on sobie rozgłos jako obrońca II. brygady Legionów polskich w Marmaros Sziget.

Posiedzenie delegatów Rady m. odbędzie się we czwartek 23. bm. o godz. 5 wieczór w sali posiedzeń Magistratu. Na porządku dziennym: Podwyżka opłaty wodociągowej, podwyżka opłat od napojów spirytusowych, zaciągnięcie pożyczki na bieżące wydatki administracyjne na wrzesień 1923.

Łotysze w Warszawie. Do Warszawy przybyła wycieczka przedstawicieli Naczelnego Związku młodzieży łotewskiej, z przewodniczącym Jansonsem i wiceprzewodniczącym Karczewskim na czele. Wycieczka uda się z Warszawy do Poznania i Wilna.

Wycieczka amerykańska we Lwowie. Dziś wieczorem przybywa do naszego miasta wycieczka naszych rodaków z Ameryki w liczbie 14 osób, pod kierownictwem red. „Kurjera Newjorskiego" p. Władysława Wuszy. Wycieczka była zakrojona na większą skalę, gdyż zgłosiło się około 250 uczestników, a tylko dzięki bredniom szerzonym przez prasę amerykańską o stosunkach w Polsce i niebezpieczeństwach sytuacji politycznej, lwia część uczestników odłożyła wykonanie swego planu do roku następnego. Mili goście zabawią we Lwowie dwa dni, tj. 23. i 24. sierpnia, 25. w południe wyjadą do Borysławia.

Konferencja kolejowa w sprawie Targów Wschodnich odbyła się wczoraj w gmachu dyrekcji kolejowej pod przewodnictwem dra Świgosta w sprawie zabezpieczenia szybkiej i sprawnej odprawy eksponatów, przeznaczonych na III. Targi Wschodnie. Na dworcu głównym urządzone będzie osobne biuro specjalnie dla załatwiania spraw Targów Wschodnich. Wszystkie eksponaty zasadniczo będą wysyłane na stację „Persenkówkę". Z pośród adresowanych do Lwowa zatrzymane będą jedynie te, które wskaże Biuro Targów Wschodnich.

Rozdział zasiłków jednorazowych pomiędzy kolejowych emerytów, wdowy i sieroty, przyznanych przez Centralny Związek kolejowych emerytów, w wysokości 6,195.000 mk. odbywać się będzie w dniach 24., 25., 26. i 27. bm. w biurze przy ul. Krasickich 5 w godz. od 9 do 1 i od 3—6 pop.

Cena cukru. Z Warszawy donoszą, iż cenę cukru na 3 dekadę sierpnia ustanowiono w wys. 30 tys. mk. za kilo cukru miałkiego i 42 tys. marek za kilogram kostkowego.

Nowa ofiara Tatr. W piątek 17. bm. spadł w stronę doliny Batyżowieckiej młody lekarz z Popradu dr. Gottlieb. Przenoszony przez kilku akademików do Westerowa zmarł w drodze skutkiem złamania podstawy czaszki.

Katastrofa automobilowa wydarzyła się pod Niceą. Automobil wiozący Amerykanów, wpadł w przepaść: sześciu wycieczkowców zginęło na miejscu, jedenastu i szofer znajduje się w beznadziejnym stanie; cudem uratowała się jedyna w tem towarzystwie kobieta. Wyszła z katastrofy bez szwanku.

(h) Z obławy na handlarzy walutą. U Abrahama Schiffenbauera z Wólicy Komarowej pow. Sokal, zakwestjonowano 70 franków fr. — W parasolu Abrahama Neumana r. Helda zam. przy ul. Batorego 22, znaleziono nieostemplowany bon na 32 milj. — Również nieostemplowany bon na 3,400.000 zakwestjonowano u Benzona Stałmeistra.

(h) Krwawy napad rabunkowy pod Samborem. Onegdaj nad ranem 3 niewyśledzonych na razie sprawców napadło na jadącego furą Emila Szacmana. Jeden z rabusiów strzelił do Szacmana, raniąc go w głowę, a drugi wyciągnął mu z kieszeni portfel z 500.000 mk., poczem zbiegli.

(h) **Zwyrodnialec.** Za usiłowane zgwałcenie 11-letniej dziewczynki aresztowano wczoraj robotnika Józefa Niklę, zam. przy ul. Lwowskich Dzieci 41

(h) **Nawet w policji kradną.** W sali raportowej lwowskiego urzędu śledczego rozbito onegdaj szafę, skąd zabrano część przyborów kancelaryjnych i różne drobiazgi.

(h) **Rozbicie inwalidzkiego kiosku.** Ubiegłej nocy dostał się jakiś osobnik po zerwaniu sztaby, do budki inwalidzkiej S. Ungera przy ul. Kotlarskiej i skradł papierosy wart. 3½ milj. marek.

(h) **Okradzenie rumuńskiego oficera.** W dniu wczorajszym w pociągu między Tarnowem a Lwowem skradziono oficerowi rumuńskiemu Lecolement von Bailla, jadącemu z Berlina do Rumunji, walizę skórzaną zawierającą precjoza wart. 600 miljonów marek polskich

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa 22. bm. „Romans" sztuka w 3 akt. z prologiem i epilogiem Sheldena (gośc. występ Solskiej).
Czwartek, 23. bm. „Romans".
Piątek, 24. bm. „Czarownica".
Sobota, 25. bm. „Judyta".
Niedziela, 26. bm. „Judyta".

Repertuar Teatru Małego (Gródeckal.

Czwartek, 23. bm. „Tragedja dzieci".
Piątek, 24. bm. „Tragedja dzieci".

Tylko dwa razy pójdzie efektowna sztuka Sheldena p. t. „Romans", w której ujrzymy Solską w jej przepysznej roli śpiewaczki Cavalini. Czwartkowe więc i piątkowe przedstawienia będą niezwykle ciekawe i z góry przewidzieć można, że widownia będzie szczelnie wypełniona. Czarująca gra Solskiej w sztuce tej osiąga zawsze pełnię najwyższego wyrazu.

„Targi Wschodnie" przedmiotem konferencji kolejowej.

Lwów, 22. sierpnia.

Dziś odbyła się w gmachu Dyrekcji kolejowej konferencja w sprawie przyśpieszenia przewozu i uzyskania sprawnej odprawy eksponatów, przeznaczonych na III. Targi Wschodnie, których otwarcie nastąpi w dniu 5. września br. Konferencji, w której uczestniczyli delegaci lwowskiej i stanisławowskiej dyrekcji kolejowej oraz biura spedycyjnego „Targów Wschodnich", przewodniczył dyrektor Wydziału handlowego dyrekcji kolejowej p. Dr. Stan. Świgost. Między innemi uchwalono skierować wszystkie eksponaty do stacji kolejowej „Persenkówka", której zakres czynności znacznie rozszerzono, jak o tem doniosła już „Gazeta Lwowska" w nr. 186. Dla załatwienia spraw przewozowych, związanych z Targami Wschodniemi, urządzi się na głównym dworcu we Lwowie osobne biuro, a we Lwowie zatrzyma się na dworcu tylko te przesyłki, co do których Biuro Targów wyda specjalne polecenie.

EKONOMISTA

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej:

a) dla akcji:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;
przedgiełda od godz. 12.30—13:
giełda główna od godz. 13—13.45.

b) dla walut i dewiz:
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.45 do 14.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 22. sierpnia.

We środę, jak zwyczajnie, giełda efektów nieczynna.

Ruch na giełdzie walutowej słaby. Nieliczne transakcje w walutach i dewizach po kursach zniżkowych. Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

TRANSAKCJE W WALUTACH.

N. Jork 270.000, 265.000, 273.000, 265.000, Zurych 49500, 49000, 48000, 48350, 48200, Franki 46000, Londyn 1,185, 1,180, 1,185, 1,180, Berlin 0.0650, Bruksela 10.250, Paryż 14.200, 14.400, Korony czeskie 7800, 7850, Praga 7800.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22. sierpnia.

Giełda bardzo licznie odwiedzana, ogólny obrót około 140 ton. Wielkie obroty w życie, sporadyczne w pszenicy i owsie. Zarysowuje się coraz znacznej baissa, ceny żyta od zeszłego tygodnia spadły o 25%. Tendencja silnie zniżkowa, usposobienie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 21 sierpnia br. Dolary St. Zj. 246 kupno 248 sprzedaż 243.500, franki fran. 13.715, dolary drobne 247.500 242.500.

Czeki: Belgja 10.950 kupno 10.050 sprzedaż 10.850, Berlin 0.04½, kupno 0.03 i trzy czwarte sprzedaż 0.03 i trzy czwarte, Gdańsk 0.04½ kupno 0.03 i trzy czwarte, sprzedaż 0.03 i trzy czwarte, Holandja 96800, Londyn 1.122 kupno 1.100 sprzedaż 1.121, Nowy Jork 276 kupno 248.500, sprzedaż 243.500, Paryż 13.715 kupno 13.715 sprzedaż 13.865, Szwajcarja 44.500 kupno 44.950 sprzedaż 44.050, Włochy 10.550, kupno 10.510, sprzedaż 44.050, Wiedeń 3.47, kupno 3.50 sprzedaż 3.42, Praga 7200.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 21 sierpnia b. r.

Berlin 0.0001; Holandja 217¼, Nowy York 552 i trzy czwarte; Londyn 25.18; Paryż 31.50; Medjolan 23.85; Praga 16.17½; Budapeszt 0.03⅛; Bukareszt 2.50; Belgrad 5.77½; Sofja 4.75; Warszawa 0.0024; Wiedeń 0.0077 trzy czwarte; Austr. stempl. 0.0078.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 22. sierpnia.

KURSA PRYWATNE.

Dziś tendencja chwiejna, ceny przy dolarach się wahają między 271000 a 274000, stosunkowo też i inne waluty. Obrót średni.

Dolary amer. 271—272000; dolary kanadyjskie 243—245000: 1-ki i 2-ki te tanie o 2—3000; marki niemieckie a 50, 100 tys. 0.15½—0.16½; marki niemieckie a 10 tys. 0.17—0.18; marki niem. tys. star. em. 6—7; setki stare 1.50—1.80; leje za tys. 1,020.000—1,100.000; drobne w tys. 1,000.000—1,020.000; korony czeskie 7800—8000; drobne 7700—7900; austr. stempl. 3.90—3.92, przekazy 3.96 do 3,98. franki franc. 15.000—15.200, funty szterl. 1,150.000—1,200.000, franki szwajc. —.—, ruble a 500 16—18, setki zwykłe 10—12, ruble Kącik 26—28.

Złoto: 20-kor. 1,150.000—1,200.000 20 mark. 1,280.000—1,300.000, 20 frank. 1,050.000—1,080.000, 10 rubli 1,380.000—1,420.000, dolar 256.000—258.000.

Srebro: 1 kor. austr. 19.000—19.400 5 kor. austr. 97000—100.000, floreny 48000—50000, ruble 78000—80000.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 182. Środa, 22. sierpnia 1923. Waluta markowa.

W dniu dzisiejszym jak zwykle we środę giełda efektów nieczynna.

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	—	—	—	263000	273000	265—273000	
Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	—	—	—	—	—	—	
Dynary	—	—	—	—	—	—	
Funty szterlingi	—	—	—	1175000	1190000	1180—1185000	
Franki belgijskie	—	—	—	10000	10500	10250	
Franki francuskie	—	—	—	13900	14400	14200-14400	
Floreny holenderskie	—	—	—	—	—	—	
Franki szwajcarskie	45500	46500	46000	48000	49000	48200—49000	
Korony austrjackie	—	—	—	—	—	—	
Korony czesko-słowackie	7500	8000	7800—7850	7600	8000	7800	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	—	—	—	—	—	—	
Lei rumuńskie	—	—	—	—	—	—	
Liry włoskie	—	—	—	—	—	—	
Marki niemieckie	—	—	—	0·06	0·07	0·06 50	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	375000	385000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA: [illegible]	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. **Generalny Sekretarz Dr. Paneth.**

Assicurazioni Generali w Tryjeście (zał: w r. 1831)

Generalna Agencja we Lwowie ul. Kopernika 3 (we własnym gmachu).

Teren działania: Małopolska.

PRZYCHODY. **Rachunek zysków i strat z działu życiowego elementarnego za rok 1922.** ROZCHODY.

PRZYCHODY.

				BILANS A Ubezp. szkód		BILANS B. (Ub. życiowe)		RAZEM	
I	Przeniesienie funduszów z ub roku:								
	1 Rezerwa premjowa (po potrąceniu udziału reasek.)			357.469	47	19,041.128	—	18,683.658	53
	2 Przeniesienie premij (po potrąceniu udziału reasek.)					1,892 721	72	1,892.721	72
	3 Rezerwa na szkody w zawieszeniu z roku ubiegłego (po potr udz reasek.)			78,700	—	6,733.542	05	6,812.242	05
	4. Uzupełnienie wskutek zmian kursu relacyjnego od ubezpieczeń w walucie zagranicznej (po potrąceniu udziału reasekurant.)			279.629	47	35,559.616	61	35,839.216	08
II	Wpływ premij (po potrąceniu storna):								
	1 Od ubezpieczeń na wypadek śmierci i mieszane	24,347 085	14						
	a po potr. udz reasek	6.370.028	11			17,977 057	05		
	2 Od ubezpieczeń na wypadek dożycia	158.859	59						
	a po potr udz. reasek. .	—	—			158.859	59	18,135.916	6
	3. Od ubezp ogniowych .	6,331 730	—						
	a po potr udz reasek .	14,179.600	—	2,152.130	—				
	4. Od ubezp od włamania	4,695.460	—						
	a po potr udz. reasek .	5,357 460	—	662.000	—			1,490.130	—
III	Dochód z lokaty kapitałów								
	1. Odsetki z pożyczek na polise								
	2 Czysty dochód z realn								
	3 Inne odsetki	962.314	42			962 314	42	962 314	42
IV	Inne dochody:								
	1 a) Należytości od polic (manipul.)					2,498.341	19	2,498.341	19
	b) od ubezp ogniowych	7,950 410	—						
	c) „ „ od włamania	1,880 880		9,831.290	—			9 831.290	—
	2. Zwroty reasekurantów z działu życiowego:								
	a) prowizje akwizycyjne	3,305 764	42						
	b) „ zainkasowania	141.804	45			3,447.568	87	3,447.568	87
	3. Zwroty reasekurantów z działu szkod, bonifikacji wydatków i prowizji:								
	a) ubezp ogniowe . .	4,022.750	—						
	b) „ od włamania .	1,846 970	—	5,869.720	—			5,869 720	—
V	Przeniesienie rezerwy premjowej od włączonych do polskiego obszaru działalności ubezpiecz.					23,370	—	23,370	—
VI.	Niedobór z działu życiowego					55,771 191	07	55,771,391	07
				17,192 000	—	144,065 910	55	161 257.910	55

ROZCHODY.

				BILANS A. (Ubezp. szkód)		BILANS B (Ub. życiowe)		RAZEM	
I.	Wypłata płatnych kapitałów:								
	1. Ubezpiecz na wypadek śmierci i mieszane . .	3,150.984	58						
	a po potr reasekuracji .	17 500	—			3,133.484	58		
	2. Ubezpiecz. na wypadek dożycia	18,503	—						
	a po potr reasekuracji	—	—			18.503	—		
	3. Ubezpieczenie rent .	1 557	64						
	a po potr. reasekuracji .	—				1 557	64	3,153.545	22
	4 Wypłata szkód:								
	a) ubezp. ogniowe . .	1 775 370	—						
	a po potr udz. reasek.	1 5 8 720	—	186.650	—				
	b) ubezp. od włamania .	6 697.090	—						
	a po potr. udz. reasek	6 146 190	—	550.900	—			737.550	—
II	Wypłata za odkupione polise	13 199.788	98						
	a po potr reasekuracji	—	—			13,199.788	98	13,199.788	98
III	Wydatki administracyjne:								
	1 Koszta akwizycyjne . .	10,571.188	95						
	2 bieżące koszta zarządu, wraz z załącznika . .	34 945 608	08						
	3 prowizje za inkaso . .	34.246	16						
	4 honorarja lekarskie . .	729.895	—						
	5 podatki i należyt. skarb	3,938.677	81			50,219.616	—	50,219.616	—
	6 prowizje:								
	a) ubezp ogniowe . .	2,822.920	—						
	b) „ od włamania	874 560	—	3,697 480	—				
	c) koszta zarządu . . .			3,616.790	—				
	d) podatki i należ skarb			1,[illegible]	—			8 326. 10	—
IV	Inne wypadki: Przeniesienie rezerwy prem od włączonych do pols obszaru działaln ubezp					20.453	—	20.453	—
V.	Rezerwa dla szkód w zawieszeniu:								
	1. Ubezpiecz na wypadek śmierci i mieszane . . .	43 023.710	58						
	a po potr reasekuracji .		—			43,023 710	58		
	2 Ubezp na wyp. dożycia	176.515	39						
	a po potr. reasekuracji .	—	—			176.515	39		
	3. Ubezpieczenie rent . .	420	—						
	a po potr. reasekuracji .	—	—			420	—	43,200 645	97
	4 Ubezpiecz ogniowe . .	[illegible]0.000	—						
	a po potr. reasekuracji .	40 000	—	10 000	—				
	5 Ubezp od włamania .	3 0 000							
	a po potr reasekuracji .	285.000		15 000	—			25.000	—
VI.	Rezerwa premjowa i przeniesienie premij:								
	1 Rezerwy premjowe:								
	a) Ubezp na wypadek śmierci i mieszan	33 080.558	—						
	a po potr reasekuracji	5 652.532	—			27.428,026	—		
	b) ubezp na wyp. dożycia	392.072							
	a po potr reasekuracji	4 106	—			387.966	—		
	c) ubezpieczenia rent .	21.248	—						
	a po potr reasekuracji	—	—			21.248	—		
	d) różne inne ubezp.	165 403	—						
	a po potr reasekuracji	—	—			165 403	—	28,002.643	—
	e) ubezp. ogniowe . .	16 331 730	—						
	a po potr. reasekuracji	14, 79 60	—	2,152.130	—			2,152 130	—
	f) ubezp od włamania	—	—						
	2. Przeniesienie premij:								
	a) ubezpiecz. na wypadek śmierci i mieszane .	9,309 743	80						
	a po potr reasekuracji	3,069.749	76			6,239.994	04		
	b) ubezp na wyp dożycia	29.224	34						
	a po potr reasekuracji	—	—			29.224	34		
	c) ubezpieczenia rent .					—		6 269.218	38
VII.	Saldo zysku z działu szkód			5,951 010	—			5,951 010	—
				17 192 000	—	144 065.910	55	161 257.910	55

PRZYCHODY. **Rachunek zysków i strat za rok 1922.** ROZCHODY.

PRZYCHODY.

	BILANS A (Ubezp. szkód)		BILANS B. (Ubezp życiowe)		RAZEM	
	Liry włoskie					
I Rezerwa prem. i przen. pensji	34,715.051	77	396,077.036	59	430,792 088	36
II. Rezerwa na szkody w zawieszeniu	33,089.051	31			33,089.051	31
III. Wpływ premji po potrąceniu strona	69,409.560	99	60,425 626	69	129,835,187	68
IV. Dochód z lokaty kapitałów .	3,269.565	89	24,031.892	20	27,301 458	09
V. Inne dochody	23,166 532	98	9,722,647	80	32,889.180	78
Razem . . .	163,649.762	94	490,257 203	28	653,906.966	22

ROZCHODY.

	BILANS A (Ubezp. szkód)		BILANS B (Ubezp. życiowe)		RAZEM	
	Liry włoskie					
I. Wypłata szkód po potrąceniu udziałó reasekurantów . .	39,848.983	56	28,179 318	89	68,028 302	45
II. Wypłaty za odkupione polisy ubezpieczeń życiowych . .			6,465.220	35	6,465.220	35
III. Wypłata dywidendy ubezpieczonym od polis życiowych .			890.934	47	890.934	47
IV. Wydatki administracyjne (podatki, należytości, honorarja lekarskie, prowizje i koszta zarządu)	36,473 158	95	17,743 398	02	54,216 556	97
V. Odpisy i inne wydatki . . .	1,792 957	21	211.685	49	2,004 642	70
VI. Rezerwa premjowa i przeniesienie premji z końcem roku bilansowego	79,359.556	06	433,674 662	07	513,034 218	13
VII Zysk z bilansu	6,175 107	16	3,091 983	99	9,267 091	15
Razem . . .	163,649 762	94	490,257 203	28	653,906 966	22

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cw. 25/23. Edykt. Zygmunt Litauer wniósł skargę wekslową przeciw Józefowi Siegelowi o 20,000.000 mkp. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanawia się adwokata Gottdanka w Przemyślu kuratorem, który go będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II.

Przemyśl dnia 28. lipca 1923. 6406

Liczba czynności Cg I. 492/23/1. Edykt. Strona powodowa Dmytro Bereski z Błozwi dolnej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Bereskiemi z Błozwi dolnej o 8.000.000 Mk. do Cg. I. 492/23. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 22. sierpnia 1923 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 95. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Pana dr. Steuermanna, adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I. 6403

Sambor, dnia 26. lipca 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 76/23/3. Michał Kocur, urodzony 1884 w Lecce, powiat Rzeszów, syn Jana i Marji, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 40 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i od czerwca 1916 niema o nim żadnych wiadomości. Wdraża się na prośbę Józefy Kocur postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Więckowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 18 kwietnia 1923. 6365

T. V. 38/23/4. Feliks Hawro, urodzony 1874 w Hussowie, powiat Łańcut syn Antoniego i Małgorzaty, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 34 pułku strzelców brał udział w wojnie na froncie serbskim, a w czasie odwrotu wojska austr. ze Serbji wysłał do żony ostatnią kartkę nadaną 15. października 1918 w Czarnogórze i odtąd ślad za nim zaginął. Wdraża się na prośbę Marceli Hawro postępowanie celem uznania za zmarłego. Feliksa Hawrę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 24 kwietnia 1932. 6362

T. V. 315/22/4. Jan Durek, urodzony 1880 w Charzewicach, powiat Tarnobrzeg, syn Jędrzeja i Marji jako żołnierz b. austr. wojsk. 17 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w listopadzie 1914 w czasie bitwy został zabity kulą nieprzyjacielską. Na prośbę Zofji Durkowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd aż do dnia 15. lutego 1923 o zaginionym.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 18 paźdz. 1922. 6360

T. IV. 24/23/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Bolesław Król, rolnik z Podnicbyla, syn Kazimierza i Marjanny z Janochów, ur. 29. listopada 1884 brał udział czynny w wojnie światowej jako żołnierz 45 pułku piechoty austr., a zabrany do niewoli rosyjskiej miał tam umrzeć w czerwcu 1915 w miejscowości Czenkent. Gdy wobec tego, jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Barbary Król postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 1. stycznia 1924 Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 25. maja 1923. 6405

T. 21/21/3. Edykt. Władysław Pulc syn Władysława Franciszka i Amalji ze Schmidtów, żonaty z Marją Leńską ur. w Przemyślanach, zarobnik rz. kat. zamieszkały w Mühlanbock, służył w ostatniej wojnie światowej w r. 1914, brał udział w walkach w tymże roku, zaginął bez śladu i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 15. stycznia 1922.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany dnia 6 czerwca 1921. 6407

T. 200/23. Jan Kowaliński z Cholowic lat 42 żołnierz od 1917 nie daje wiadomości. Celem uznania za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr Sternowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości. 6389

Sąd okręgowy.

Przemyśl dnia, 7 sierpnia 1923.

T. 208/23. Iwan Partyka syn Teodora urodzony w Dusowcach 1894 żołnierz od 1915 r. zaginął bez wieści. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Hnatyszakowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 6388

Sąd okręgowy.

Przemyśl dnia 30 lipca 1923.

T. 160/23. Franciszek Brodowicz urodzony w Jarosławiu 1878 zamieszkały w Szówsku jako podwoda miał umrzeć w jesieni 1915 koło Chełma. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Hnatyszakowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości.

Sąd okręgowy.

Przemyśl dnia 6 sierpnia 1923. 6387

T. 58/23. Iwan Szwec syn Mikołaja urodzony w Laszkach Gościńcowych 1866 wyjechał 1893 roku za zarobkiem do Ameryki i od 18 lat nie daje wiadomości. Wzywa się by do roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Kopystiańskiemu adwokatowi w Mościskach udzielono wiadomości. 6386

Sąd okręgowy.

Przemyśl dnia 22 czerwca 1923.

T. 143/23. Jan Pelc syn Marcina urodzony w Krosnem pod Sieniawą 1882 w 1914 wstąpił do wojska i zaginął. Udzielić wiadomości do pół roku Sądowi albo Dr. Grossmanowi adwokatowi w Przemyślu. 6385

Sąd okręgowy.

Przemyśl dnia 14 czerwca 1923.

L. cz. T. 236/23/4. Katarzyna Wasik, córka Iwana i Katarzyny, ur. 4. września 1867 w Wołczuchach ostatnio tam za mieszkała, wyjechała przed około 37 laty w niewiadomym kierunku i od tej pory niema o niej żadnej wiadomości. Na wniosek Marji Sieromskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionej należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Czernemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginiona wzywa się, aby się jawiła przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dała znać o sobie. 6402

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7. czerwca 1923.

T. 257/23/4. Jędrzej Biedroń, syn Jana i Katarzyny, ur. 23. listopada 1881 w Chlewiskach, ostatnio tamże zamieszkały, wracając do domu po rozpadnięciu Austrji wedle przeprowadzonych dochodzeń został wcielony przymusowo w szeregi ukraińskie, walczące przeciwko Polsce, przebywał do maja 1919 r. jako kucharz przy ukraińskich oddziałach w Mostach Wielkich i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek Marji Biedroń wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 20. sierpnia 1912 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Marjanowi Głuszkiewiczowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 6397

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 20. lipca 1923.

T. 19/23/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Honorata Hutowicz wniosła o uznanie męża Dymitra Hutowicza za zmarłego i zawartego z nim dnia 1. września 1906 w cerkwi w Krystynopolu małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadków Heleny Jurkiewicz i Ahatji Kutyńskiej oraz poświadczenia Magistratu Drohobycz 20. listopada 1922 wynika, że Dymitr Hutowicz wyjechał w roku 1919 z cofającą się armją ukraińską za Zbrucz i dostał się w maju 1919 w Wapniarce do niewoli bolszewickiej, gdzie miał być rozstrzelony. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął: zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 L. 3 uc. ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Dymitra Hutowicza i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu dr. Marjanowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd, tut, na ponowną prośbę po dniu 1. września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 6404

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 25. czerwca 1923.

KURATELE.

P. 121/23/3. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego Podgórze L. 488/23/3 pozbawiono całkowicie własnowolności Józefa Wachala lat 66 liczącego rymarza zamieszkałego w Podgórzu a to z powodu choroby nieuleczalnej umysłu. Kuratorem ustanowiono Franciszka Emilewicza.

Kraków, 9 sierpnia 1923. 6377

FIRMY.

Firm. 237/23. Do rejestru C. wpisano dnia 23. lipca 1923. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: „Spółka handlowo-naftowa „Aglos" w Przemyślu z ograniczona odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż terenów naftowych, eksploatacja terenów naftowych, kupno i sprzedaż ropy i przetworów ropnych, tudzież udziałów naftowych. Umowa spółki: Kontrakt spółki we formie aktu notarjal. z 1. lipca 1922 L. rep. 22624 uzupełniony aktem z dnia 8. marca 1923 l. rep. 24203. Wysokość kapitału zakładowego: 3 miljony marek polskich, który wpłacono gotówką. Zawiadowcy: Leon Józef Leichtmann, kupiec, dr. Joachim Schaffel, adwokat w Przemyślu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie obydwaj zawiadowcy pod pieczęcią firmy. 6393

Sąd okręgowy jako handlowy.

Przemyśl, dnia 21. lipca 1923.

Firm. 992 Rg. C. III. 20. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 8. czerwca 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Dom handlowo komisowy Neptun Ska z ogr. odpow. Zmiany uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 16 maja 1923 not. uwierzyt. do l. rej. 54512 zmieniono art. I, II, III. V. VII. VIII. kontraktu spółki jak w odpisie znajdującym w zbiorze dokumentów. Firma brzmi odtąd Neptun Polski przemysł drzewny Ska z ogr. odp. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest pośredniczenie w kupnie sprzedaży lub zamianie wszelkich towarów krajowych i zagranicznych tudzież eksploatacja lasów, handel i produkcja materjałów drzewnych oraz artykułów pokrewnych wreszcie zastępstwo wszelkiego rodzaju krajowych i zagranicznych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz czynności komisowe w powyższym zakresie. Kapitał zakładowy podszono do kwoty 3,000.000 Mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się odtąd z 3 członków. Dotychczasowi członkowie zarządu Gustaw Welsreder ustąpił. — Członkiem zarządu w jego miejsce wybrano Karola Domiczka we Lwowie. — Trzecim członkiem Zarządu obrano Józefa Magarowicza we Lwowie. Podpis firmy następuje odtąd w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy 2 zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, dnia 4 czerwca 1923. 6382

Ogłoszenie.

SPÓŁKA SIEWSKA w SOKOŁOWIE k. Rzeszowa w likwidacji.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji.

Sokołów, dnia 18. sierpnia 1923

Likwidatorowie: 639 -3

J. Batamut. Fr. Wałkowicz.

OGŁOSZENIE.
POWIATOWA KASA CHORYCH WE LWOWIE

podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Rady Kasy chorych z dnia 19. sierpnia 1923 zostaną **podwyższone z dniem 1. września 1923** wszelkie świadczenia pieniężne oraz składki członków **do wysokości dziennej płacy ustawowej 50.000 mp.** Składka ubezpieczonego w tej grupie wynosi **9.100 Mp.** tygodniowo. Zasiłek pieniężny w czasie choroby członka **30.000 Mp.** dziennie, zasiłek na pogrzeb członka **1.050.000 Mp.**, a członka rodziny **525.000 Mp.**

Celem przeprowadzenia odnośnych zmian w grupach zarobkowych u ubezpieczonych uprasza się P. T. Pracodawców o przedłożenie wykazu zajętego personalu z dokładnem oznaczeniem rzeczywiście pobieranych zarobków.

Do zarobku ubezpieczonego obok pensji lub płacy roboczej wliczyć należy wszelkie świadczenia w gotówce (premie, tantjemy itp.) i w naturze (mieszkanie, utrzymanie, odzież, opał, światło itp).

Wykazy te należy przedłożyć najpóźniej do 1. września 1923.

W razie nieprzedłożenia wykazu, Kasa chorych na podstawie art. 21 i 76 ustęp a) ustawy z 19. maja 1920 Dz. U. Rp. Nr. 44 przeprowadzi z urzędu zmianę grup zarobkowych.

Tablice rozszerzonych grup zarobkowych ze składkami i zasiłkami **można nabywać — po cenie kosztów własnych — w biurze Kasy chorych, Lwów, ulica Król. Jadwigi 4 w godzinach urzędowych od 8—2.** 6398

Lwów, dnia 2. sierpnia 1923.

Zarząd powiatowej Kasy chorych we Lwowie.

Przetarg.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót budowlanych przy remoncie budynków Nr. I. III. VI. VII i VIII w miejskich koszarach piechoty w Czortkowie, rozpisuje się przetarg ofertowy z terminem do 31. sierpnia b. r. godziny 12-tej, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferentów.

Oferty należycie ostemplowane, olakowane i opatrzone napisem: „Oferty na remont 5 budynków w miejskich koszarach piechoty w Czortkowie" należy wnosić do Kierownictwa Rejonu Inż. i Sap. Tarnopol (budynek Pułkownikówka, I. piętro). Tam też można otrzymać formularze ofertowe za zwrotem kosztów nakładu, jakoteż przejrzeć plany, warunki ogólne oraz zasięgnąć bliższych ustnych informacji.

Wadjum wysokości 1% od sumy oferowanej w gotówce lub bonach skarbowych należy złożyć w kasie Kierownictwa Rejonu Inż. i Sap., Tarnopol, zaś poświadczenie złożenia dołączyć do oferty.

Zaliczki będą wydane na zakup materjałów w pełnej wysokości oferowanej za materjały kwoty.

Rewizje cen za robociznę przewiduje się co 1 miesiąc z tem, że pierwsza rewizja może nastąpić dopiero po upływie 1 miesiąca od dnia rozpoczęcia robót.

Termin ukończenia robót do dnia 30. listopada b. r.

6409 KIEROWNICTWO REJONU INŻ. I SAP., TARNOPOL.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 66.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 75.000 mp., za granicą 100.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.